# Trzech Króli - Popek, Matheo, Sobota, Nigdy nie

Mówisz ze znasz jutro ty
I głosy w tobie nie ucichły
Każdy kocha być naiwny
Nigdy nie mów nigdy
/2x

Czasem sobie wmawiam
Że już nie będę pił
Że już kończę z tym
Że będę zdrowo żył
Warunki sobie stawiam
Ostatnią resztką sił
I ostatnią resztką sił
Znów obracam wszystko w pył

Jesteśmy nie do zatrzymania
Spod butów leci dym
Masz duży zapas sił
Tak ci się wydaje
Jesteś pewny siebie
Że cie nie zatrzyma nic
To na wodę pic
Wiesz o tym doskonale

Miałem skończyć gdzies w rynsztoku
Wylądować w kryminale
Ale czuwa gdzieś nade mną mój Anioł Stróż
Dzisiaj Siedzę siebie w studio
I nagrywam wokale
A co będzie dalej, wie tylko bóg
Nie dziel skóry na niedźwiedziu
Bo zostaniesz sam jak palec
Jestem Popek Naturaalez przez cały czas
Raz na wozie raz pod wozem
niech cię życia niosą fale
i Nigdy nie mów nigdy
Bo mnie trafi szlag

Mówisz ze znasz jutro ty
I głosy w tobie nie ucichły
Każdy kocha być naiwny
Nigdy nie mów nigdy
/2x

Świętej pamięci tata
Komandos, buntownik
Nie do zajechania
twardy gość, bojownik
nigdy nie miał odejść
nie dał się mentowni
z panem dziś się brata
nie byłem gotowy
nigdy nie miałem dzieci mieć
wybierałem kumpli
cudze brzemię chciałem nieść
znów żem się wydurnił
miłość mówiła tylko cześć
nie lubiłem kur*
i skończył bym bez niej jak śmieć
Boże, byłeś czujny
Widziałem raz platynę
Na szyi mamy kumpla
Chciałem mieć platynę
Weź, się Sobuś nie wydurniaj

Byłem ulicy synem
Wytwórnia nie chce żadna
Trzech Króli bez napinek
Platynę zaraz zgarnia
Jeśli nie chcesz być kimś
Nie dziw się że nie jesteś
Idą słowa potem czyn
Odwrotnie jak z seksem
Dużo gadasz mało robisz
W ogóle ci się nie chce
Z której strony masz serce
Powiadom mordercę

Mówisz ze znasz jutro ty
I głosy w tobie nie ucichły
Każdy kocha być naiwny
Nigdy nie mów nigdy
/2x